

Przedpłata
wraz
z przesłką
pocztową
na 1874 r.
wynosi
4 zł. a. w.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie,
przy ulicy
Akademickiej
1. 5.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. ks. Krakowskiego
wychodzi co sobotę w objętości pół arkusza.

Nr. 35.

Sobota dnia 17. października 1874.

I. rocznik.

Treść: Rzecz o funduszu rezerwowym w towarzystwach zaliczkowych. — Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału „Związku” Stowarzyszeń. — Ruch Stowarzyszeń — Korespondencye.

Rzecz o funduszu rezerwowym

w towarzystwach zaliczkowych.

(Referat dr. Malego na Walnem Zebraniu Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych d. 28. i 29. września 1874.)

I.

Zdania co do funduszu rezerwowego, rozchodzą się znacznie, i tak podczas gdy jedni fundusz ten jako zbędny uważają, znachodzi tenże w innych bardzo gorących zwolenników i obrońców.

Jest rzeczą, nad którą rozwodzić się nie ma potrzeby, że powinno być dążeniem towarzystw zaliczkowych, by fundusze własne się wzmacniały i wzrastały.

Wychodząc z tego założenia, nasuwa się pytanie, czy ten pewnik odnosi się tylko do udziałów, czyli też obok tych ma być założonym fundusz rezerwowy?

Przeciwnicy funduszu rezerwowego utrzymują, że niepodzielne poręczenie członków, jest z jednej strony takim ubezpieczeniem dla wierzycieli towarzystwa, z drugiej zaś strony tak silną podstawą kredytu, że fundusz rezerwowy ani w jednym ani w drugim kierunku nie może się przyczynić i dla tego jest nie potrzebnym — nadto nie przynosi członkom teraźniejszym korzyści, a dla występujących przepada — a zatem jest nawet ze stanowiska ekonomicznego szkodliwym.

Nadaremnie odwołujemy się do tego, że fundusz rezerwowy, według zasad, na których stowarzyszenia nasze się opierają, — jest jedyną własnością stowarzyszenia, a należyte wyposażenie funduszu tego, zapewnia byt stowarzyszenia na przyszłość.

Odpierają ten argument tem, że zadaniem członków stowarzyszenia nie jest zapewnienie bytu stowarzyszenia dla przyszłych generacji, a jeżeli teraźniejsi członkowie pobierają odsetki od funduszu rezerwowego, to z drugiej strony przepada dla nich, — w razie wystąpienia, — kapitał sam, który ich kosztem (bo z uszczupleniem dywidendy) tworzone, a pobierają kapitał ten ci, którzy

ewentualnie do utworzenia jego tylko w małej części albo wcale się nie przyczynili.

Skrajne te zapatrywania muszą jednak ustąpić, jeżeli zdołamy udowodnić, że interes stowarzyszenia i stowarzyszonych, bez względu na przyszłe generacje wymaga utworzenia odpowiedniego fund. rezerwowego. — Sądzę, że dowodu tego dostarczymy przez wyświecenie zasadniczego znaczenia funduszu rezerwowego. Fundusz rezerwowy jest funduszem zabezpieczenia.

Tak, jak się zabezpieczamy od szkód ogniowych lub innych elementarnych wypadków, tak ubezpieczają się członkowie towarzystw zaliczkowych od strat, jakie towarzystwo dotknąć mogą.

Opłacone wstępne i udziały czystego zysku przeznaczane do funduszu rezerwowego, przedstawiają premię temu funduszowi ubezpieczenia płaconą.

Wszystkie więc powody, które przemawiają za zasadą ubezpieczenia, te same powody przemawiają i za funduszem rezerwowym.

W stosunkach ekonomicznych ważną jest rzeczą, aby dochody z kapitałów lokowanych, nie uległy znacniejszemu fluktuacyom.

Fluktuacje takie działają szkodliwie na rozwój przemysłu i obrotu, ponieważ niepewność dochodu wstrzymuje od działania postępowego.

W każdym gospodarstwie jest preliminarz ważnym czynnikiem dla utrzymania porządku. Jeżeli w preliminarzu rubryka dochodu jest niepewną, jeżeli takowa ulega zmianom nie dającym się przewidzieć, natenczas niemożliwym jest nadać czynnościom pewny z góry założony kierunek; uzasadniona w skutek tego obawa wstrzymuje działanie i szkodliwy wpływ wywierać musi. Im więcej rozwiniętem jest gospodarstwo narodowe, tem większa jednostajność w dochodach z kapitału i odwrotnie.

Dla tego zakłady asekuracyjne, które zapewniają nas od wypadków elementarnych i rozwój gospodarstwa czynią od takowych niezawisłym, przyczyniają się nadzwyczajnie do rozwoju.

Fundusz rezerwowy jest takim zakładem asekuracyjnym dla kapitału stowarzyszonych i na tem polega jego ważność i potrzeba.

Nie mając funduszu rezerwowego, musielibyśmy straty, przewyższające zyski jednego roku pokrywać odpisywaniem od udziałów, a może nawet potrzebaby odwołać się do nieograniczonej poręki, a w najlepszym razie dochód z kapitału musiałby być obróconym na pokrycie strat, a skutkiem tego nastąpiłaby właśnie ta tak szkodliwa niejednostajność dochodów. Fundusz rezerwowy zapobiega temu wszystkiemu.

Uzbierany w latach przybytku, podaje on nam dłoń pomocną w czasach krytycznych.

Z tego wynika, że fundusz rezerwowy jest podstawą do sprowadzenia regularnych dochodów od udziałów stowarzyszonych.

Najważniejszem i najzbawienniejszem jednak następstwem tego jest to, że przy uregulowanych dochodach, kapitały garną się w znaczniejszych kwotach na udziały stowarzyszenia; podczas gdy wypłacane w jednym roku znaczne dywidendy, a brak takowych w ciężkich latach a może nawet odpisanie strat z udziałów, stawia lokację kapitału w udziałach stowarzyszenia na równi z grą giełdową lub loteryjną, a w następstwie tego nadzwyczaj wysokie zyski, wywołują niezwykle napływ kapitału; nadzwyczajne straty, powodują liczne wystąpienia ze stowarzyszenia: co jedno i drugie przyczynia się raczej do upadku stowarzyszeń.

Rezerwa chroni od strat, wprowadza uregulowany dochód i jako członków ludzi, którzy nie łatwo ze stowarzyszenia wystąpią.

Przedstawienie to odpiera, zdaje mi się, dostatecznie zarzut, jakoby fundusz rezerwowy był niepotrzebnym.

W miarę jak przybywa liczba stowarzyszonych i ich udziałów, wzrasta się zaufanie do stowarzyszenia i podnosi się kredyt takowego.

Chwiejność tak co do liczby członków jako też udziałów, wywołuje nieufność i podkopuje kredyt.

Cóż pomogą udziały i poręka choćby nieograniczona, jeżeli stowarzyszeni występować i udziały zabierać będą?

Mając zaś fundusz rezerwowy, ściągamy z przyczyn wyłuszczonych i członków i udziały. Tem samem usuwamy i dalszy zarzut, jakoby fundusz rezerwowy dla terażniejszych członków nie przynosił korzyści, a dla występujących był straconą rzeczą.

Jeżeli fundusz rezerwowy przyczynia się do podniesienia zaufania i powiększenia kredytu, to wynikają ztąd już korzyści dla terażniejszych stowarzyszonych. Wynika to już z zasadniczego pojęcia funduszu rezerwowego, który jest funduszem asekuracyjnym, po-

nieważ za pomocą takowego już teraz każdy członek jest zabezpieczonym od możliwej utraty udziału, a przecież nikt premię asekuracyjną nie będzie uważał za pieniądź wyrzucony, jeżeli przedmiot asekuirowany nie zostanie zniszczonym.

Jeszcze jedną okoliczność podnieść muszę, która przemawia za założeniem rezerwy.

Jest rzeczą pewną, że wobec poręki wszystkich stowarzyszonych, kapitał obrotowy może być dostarczony w drodze kredytu. — Kredyt jest jednak śliską podporą; kryzy pieniężne mogą stowarzyszenia do upadku przyprowadzić; w chwilach takich okazują się dobitnie zbawienne skutki własnego kapitału, do którego i rezerwę zaliczamy.

Zdaje mi się, że przytoczone powody, uzasadniły potrzebę rezerwy w stowarzyszeniach zaliczkowych.

II.

Wypada mi jeszcze wspomnieć o wysokości funduszu rezerwowego, o sposobie tworzenia takowego, i nareszcie o sposobie jak ma być użytym?

Co do wysokości, to takowa stosować się musi do celu, jaki fundusz rezerwowy ma wypełnić.

Ogólna modła dla wszystkich stowarzyszeń nie da się oznaczyć.

Fundusz rezerwowy ma pokrywać straty poniesione przez niedopełnienie zobowiązań dłużników, straty możliwe przez nieuczciwość w administracji spowodowane, o ile za takowe nie są odpowiedzialni członkowie zarządu osobiście.

Im większe ryzyko w tych dwóch kierunkach, tem większe zasoby potrzebne na rezerwę. W pierwszym względzie ważnym do ocenienia czynnikiem jest wysokość udzielanych pojedynczym dłużnikom pożyczek; większe bowiem ryzyko zachodzi, jeżeli w jednej ręce mamy kwotę 2000 zł. do żądania, aniżeli u dwudziestu dłużników po 100 zł.

W drugim względzie rozstrzygające są zapasy kasowe. Ponieważ zawsze mamy na oku stowarzyszenia prawidłowo i uczciwie administrowane, więc doświadczenia na takowych zrobione, mogą posłużyć za normę w tym względzie.

Niemcy zasobne, które w zakładaniu towarzystw zaliczkowych przodowały, i uderzające rezultaty tak dla stowarzyszeń, jako też dla rozwoju ekonomicznego wykazują, przestrzegają zasady tej, że fundusz rezerwowy 4—6% kwoty udziałów wynosi.

My nie możemy przy tej cyfrze stanąć, bo nie mamy jeszcze tych doświadczeń; o ile nam jednak statystyka upłynionych lat kilku podaje wskazówki, jest 10% dostatecznym dla funduszu rezerwowego; dla

spożywczych zaś towarzystw, gdzie część kapitału ulokowana jest w towarze, wystarczające będą 5%.

Rozumie się samo z siebie, że w razie naruszenia tego funduszu, uzupełnienie z zysków do tej wysokości nastąpić musi i polecam gorąco stowarzyszeniom, ażeby fundusz rezerwowy do tej 10% wysokości dociągały — od przybytku głowa nie boli; a mając taki zapas, spokojnie spoziera się w przyszłość.

Co do sposobu tworzenia funduszu rezerwowego, powinno się przestrzegać tej zasady, ażeby takowe jak najmniej uciążliwym było dla stowarzyszonych.

Najodpowiedniejszym na ten cel jest skromne wpisowe i część zysków corocznych. Co do wpisowego, postanowienie cyfry wypada zastosować do liczby członków.

Fundusz rezerwowy jest własnością stowarzyszonych a w razie rozwiązania stowarzyszenia, powinien przychodzić do równego podziału, bez względu na wysokość udziału.

Każdorazowe wpisowe, powinno więc co do wysokości tak być postanowionem, ażeby w razie rozwiązania stowarzyszenia, każdy co najmniej to otrzymał, co wpłacił.

Wydzielenie zysków do funduszu rezerwowego winno zaś tak być oznaczonem, ażeby broniąca przemnie zasada ustalenia dochodów z kapitału w udziałach lokowanego, nie została naruszoną.

Nareszcie co do sposobu użycia funduszu rezerwowego, to musimy wyjść z istoty stowarzyszeń zaliczkowych. Instytucje finansowe, które mają fundusze rezerwowe, administrują takowe w ten sposób, że fundusz rzeczony, jako zupełnie odrębny, lokowanym bywa w papierach wartościowych, przynoszących procent. Słuszne to jest dla tych właśnie instytucji, które wielorakie gałęzie obrotu kapitału mają w swoim zakresie działania i gdzie niemal każda transakcja ma pewne ryzyko. Chcąc więc ztąd wynikające straty pokrywać, musi fundusz rezerwowy być utrzymywanym do dyspozycji, i dlatego w sposób najprostszy lokowanym i nie mieszanym z funduszem obrotowym.

Inaczej rzecz się ma w towarzystwach zaliczkowych. Dotychczasowa praktyka lokowała te fundusze w jednej gałęzi przez towarzystwa zaliczkowe praktykowanej t. j. w interesie kasowym.

W towarzystwach zaliczkowych fundusz rezerwowy najgłówniej i prawie jedynie pokrywać ma straty z niewypłacalności dłużników wynikające.

Jeżeli zważymy, że przy udzielaniu pożyczek, uwzględnia się wysokość wpłaconego udziału, jeżeli zważymy, że przy znaczniejszych kwotach nadto i poręczyciele przybrani być muszą, to przedstawia się jako

niemożliwe, ażeby doraźne użycie funduszu rezerwowego mogłoby być potrzebnem.

A skoro tej obawy nie ma, to najwłaściwsze użycie tego funduszu jest w obrocie kasowym tego stowarzyszenia.

Rozumie się samo przez się, że dla utrzymania porządku, prowadzonym być musi osobny rachunek funduszu rezerwowego.

Złożyłem szanownemu zgromadzeniu zapatrywanie na fundusz rezerwowy i istotę jego i wyznaję, iż ze względu na rozwój towarzystw naszych, gorącym jestem zwolennikiem zakładania rezerwy.

Dodać jeszcze muszę, że w naszych stosunkach, gdy przystępujemy do urzeczywistnienia Związku stowarzyszeń, fundusze rezerwowe ważną będą odgrywać rolę.

Związek ma na celu umożliwienie kredytu dla stowarzyszeń do „Związku“ należących, dokąd stosunki nasze nie rozwiną się tak, aby przystąpić można do założenia banku stowarzyszeń.

Kredyt ten będzie dla stowarzyszonych o tyle przystępniejszym, o ile wykażą, że o własnych siłach stoją i fundusze własne posiadają.

Dziś więc, że tak bowiem podstawą rozwoju naszego: regularne wpłaty udziałów i zakładanie rezerwy.

Na zasadzie tego co miałem zaszczyt panom przedłożyć, komisja przedstawia następujące wnioski do uchwały:

Towarzystwa zaliczkowe i spożywcze winne zakładać rezerwę, a to: pierwsze do wysokości 10% udziałów, drugie do 5% — fundusz rezerwowy ma się tworzyć z pisowego i części corocznych zysków na ten cel wydzielonych. Co do użycia funduszu rezerwowego poleca się lokacja w własnym obrocie kasowym.

Sprawozdanie

z posiedzenia Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 10. października 1874.

Patron Związku zawiadamia o dotychczasowych czynnościach, mianowicie o wezwaniu towarzystw, które do Związku przystąpiły, względem przedłożenia sprawozdań i bilansów.

W sprawie ułożenia jednolitej instrukcji kasowej i buchalterycznej dla stowarzyszeń — uchwalono, aby natychmiast przesłać wszystkim stowarzyszeniom regulamin lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, który zawiera także rzeczzone instrukcje, a jest ułożonym na podstawie wielostronnych doświadczeń, — tudzież wezwać stowarzyszenia, aby się starały ten regulamin u siebie zastosować.

Względem wydania podręcznika dla towarzystw zaliczkowych, obejmującego całkowitą informacją co do

Korespondencja.

założenia towarzystwa, statutow, regulaminu i t. p. uchwalono wnieść prośbę do Wydziału Krajowego. o utworzenie komisji redakcyjnej z osób przez Wydział krajowy i przez Związek wybranych w celu ułożenia takiego podręcznika, który miałby być wydany nakładem Wydz. krajowego i rozesłany władzom autonomicznym.

W sprawie gminnych kas pożyczkowych uchwalono wnieść na ręce posła Dra Ferdynanda Weigla petycję do Sejmu, aby uchwalił walego Zebrania Związku przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia.

Uchwalono wezwać wszystkie stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze do przystąpienia do Związku.

Co się tyczy Towarzystwa przemysłowego szewców w Kołomyi, które nie jest stowarzyszeniem zarobkowym lub gospodarczym ale korporacją cechową na podstawie ustawy przemysłowej z r. 1859 istniejącą, uchwalono nie przyjąć tego towarzystwa do Związku i zwrócić mu wpisowe 10 złr. już uiszczone. Zarazem jednak uchwalono poczynić odpowiednie kroki względem zawiązania w Kołomyi towarzystwa zaliczkowego.

Wreszcie naradzano się nad kwestją uzyskania znaczniejszych funduszy dla koła żyrowego. Ponieważ rokowania w tej mierze rozpoczęte dopiero są w toku, przeto niestosownem byłoby przedwześnie bliższe szczegóły do publicznej podawać wiadomości. Możemy jedynie zapewnić, że tworzące się koło żyrowe ma wszelką nadzieję uzyskać kredyt znaczny a tani, co umożliwiłoby towarzystwom zaliczkowym rozwinąć działalność swoją daleko śmielej i skuteczniej niż dotąd.

Ruch Stowarzyszeń.

— **Pierwsze galic. Towarzystwo wspólnego zakupna skór.** — Wczoraj t. j. d. 14. bm. odbyło się w izbie rękodzielniczej pod przewodnictwem Stan. Sierocińskiego zebranie szewców i rymarzy, w celu utworzenia tego stowarzyszenia. Imieniem komisji uprzednio wybranej p. Zygmunt Medveczky przedłożył obecnym faktyczny stan rzeczy.

Handel skór zwłaszcza we Lwowie jest tego rodzaju przemysłem. iż niepodobna go rozpoczynać bez stosunkowo znacznego kapitału, jeżeli ma być zabezpieczonym przeciw konkurencji innych przekupniów z jednej strony, z drugiej zaś jeśli ma liczyć na odpowiedni kredyt fabryk garbiarskich w towarach Z tego powodu komisya wnosi, aby na teraz czynność ograniczyć na ściąganie pieniędzy, równocześnie zaś rozpocząć rokowania z Lwowską Kasą Oszczędności i Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń o udzielenie kredytu.

W dyskusji zabierali głos pp. Aleksandrowicz, Bihałowicz i Priester poczem Zebranie przyjąwszy wniosek komisji, przystąpiło do wyboru tymczasowego zarządu. Wybrani pp. Baurowicz, Bihałowicz, Dąbrowski, Priester, Południewski, Sierociński i Teliczek.

Dyskusją nad statutem odroczone na później. ileż do rozpoczęcia właściwych czynności statutem wskazanych ninie jeszcze parę miesięcy czasu.

Mamy więc nadzieję, że niebawem wejdzie w życie instytucja, która podźwignie nasze rzemiosło szewskie. gnębione dotąd w przeważnej części przez lichwę i wyzyskiwaczy.

— **Szczerzec 15. października.** Dziś odbyło się uroczyste otwarcie czynności towarzystwa kasy zaliczkowej na powiat sądowy szczerzecki, które właśnie zawiadomionem zostało, że Lwowski Sąd krajowy statuta jego przyjął do wiadomości i wpisanie firmy w rejestr stowarzyszeń polecił.

Po uroczystem nabożeństwie w kościołach obu obrządków, zebrało się liczne zgromadzenie w pomieszkaniu prezesa rady nadzorczej Dr. Orzakiewicza, który w dłuższej przemowie przedstawił cel i zadanie towarzystwa, dziękował za gorliwy udział duchowieństwa i inteligencji, stanowiącym przeważną część zebrania, a zwracając się do kilkunastu przytomnych włościan, gorącemi a trafiającemi do przekonania słowy zachęcał do przystąpienia, i wykazał, jak nieuzasadnioną jest nieufność ludu ku średniej warstwie społeczeństwa, która właśnie stara się o utworzenie instytucji — jedynie ocalenie ludu od lichwy mającej na celu.

Następnie ks. Merunowicz, dziekan obr. gr. kat. zabrał głos zalecając usilnie przystępowanie do towarzystwa, lecz następnie przedstawił się zebraniu jako delegat właśnie tworzącego nowego banku rolniczo-kredytowego, założonego z funduszu wdów i sierót po kapłanach gr. kat., którego celem jest także ratowanie ludu od lichwy, i postawił wniosek — aby towarzystwo zaliczkowe weszło z nowym bankiem, względnie z filią jego, którą ks. Merunowicz w Szczercu założyć zamysła, w stosunek wzajemności.

Wystąpienie to dało powód do dyskusji, może niezbyt pożądaną ze względu na obecność włościan, którzy do kredytu bankowego nie szczególne mają zaufanie, a słysząc równocześnie o dwóch instytucjach wrzekomo w tym samym celu działających a ubiegających się o klientelę ludową, mogli łatwo przypuścić, że obie te instytucje współzawodniczą z sobą w zamiarze wyzyskiwania swych klientów. Gdy zaś ks. Merunowicz przedstawił zalety banku, zabrał głos kasyer towarzystwa ks. Prawdzikowski, wykazał, że towarzystwo jako oparte na zasadzie wzajemności, a wcale nie obliczone na zyski zasługuje na pierwszeństwo przed bankiem, którego kredyt w praktyce może się okazać mniej tanim i dogodnym, aniżeli w teorii.

Nieprzewlekając jednak tej dyskusji zwrócono się znowu ku właściwemu przedmiotowi zebrania, i zaczęto rozprawiać o przedmiotach dotyczących świeżo powstałego towarzystwa. Zgromadzenie słuchało tego przedstawienia z żywym zajęciem. Członek Wydziału Związku stowarzyszeń, dr. Skałkowski, przez założycieli towarzystwa szczerzeckiego na to zebranie zaproszony, wyjaśnił w ogólnych zarysach tok spraw towarzystwa, sposób zbierania funduszy, udzielania pożyczek, podziału zysków i t. p. Przystąpiono w końcu do zapisania nowych członków, których zgłosiło się kilkunastu, i zgromadzenie rozeszło się w najlepszej harmonii. Przyjmowanie wkładek i udzielanie pożyczek, rozpocznie się w przyszłym tygodniu, skoro tylko książeczki udziałowe, formularze skryptów i inne druki będą przygotowane.